NOWE

WIADOMOSCI

EKONOMICZNE Y UCZONE

ALBO

MAGAZYN

Wſzyſtkich nauk do ſzczęśliwego życia Ludzkiego potrzebnych wydane

Przez

WAWRZYNCA MITZLERA de KOLOF
Filozofii i Medycyny Doktora, Hiſtorii Rzeczypoſpolitey Piſarza, rożnych Akademii cudzoziemſkich Towarzyſza
I. K. Mci Konſil.

TOMU PIERWSZEGO

CZĘSC OSMA

w WARSZAWIE
w Drukarni Mitzlerowſkiey 1760

ZBIOR ARTYKUŁOW.

II. Nauki Rozſądkowey część wtora o pożytkach iey, Rozdział I. o pożytku Logiki w Wynaydowaniu prawd niewiadomych. Rozdział II. o pożytku Logiki w dobrym wyłożeniu nowo znależionych prawd.

II. Przyiaciel białychgłow. Rozdział II. o Naukach przyzwoitych białey płci.

III. Wſtęp do goſpodarſtwa porządnego. Rozdział VII. o Grochu, wyce, proſię, konopiach, lnie, i rzepie białey.

ścią razem zkorzeńmi wyciągaią i wraz ziarna do fartucha, ktorym każdy należycie opaſany bydź powinien, wycieraiąc zbieraią, a ſłomę na ziemię porzucaią. Skoro fartuchy wſzyſtkie napełnione będą, powinni ie na mieyſcu naznaczonym zſypać, na to aby do worow przeſypane do domu zawiezione y do dalſzey potrzeby zachowane bydź mogły. Wyciąganiem tym i wycieraniem poty poſtąpić trzeba, aż poki wſzyſtko zebrane nie będzie.

§. IV.

Słoma na ſłońcu wyſuſzona nakſzkalt ſiana do domu zawieziona ſłuży za naylepſze ſiano na karm dla bydła.

§. V.

Wprawdzieć ſpoſob ten wielu robotnikow zda ſię potrzebować, atoli pozytecznieyſzy dla goſpodarza ieſt, niż pierwſzy, ktory ſię odprawuie koſzeniem. Nie potrzeba tu bowiem ani koſzenia ani zbierania i wiązania, praca też przewracania w ſuſzeniu i młoceniu ochrania, ſłoma też ſię zachowuie, a przytym więcey

daleko ziarna zbieramy aniżeli iakim-kolwiek innym ſpoſobem.

§. VI.

Kto ma krupnią, i z tatarki troiakie krupy robić umie, to ieſt grubſze, cięſze i naydelikatnieyſze, przytym mąkę przednią z ktorey rożne ciaſta ſię pieką, ten więkſzą ieſzcze korzyść od nieſie, i zawſze ſtarać ſię będzie aby tego zboża iak naywięcey zebrał, ktorego ſłoma nie mało też do zarobkow użyteczna będzie.

§. VII.

Tartofl ieſt owoc nadoł w ziemi roſnący, nie dawnego czaſu w Niemczech nayprzod, a potym i w Polſzcze rozmnożony ieſt. Na roli miękkiey i łagodney ziemi mierny, ktoraby barziey ſucha niżeli wilgotna była dobrze roſnie, i tak ludziom iako bydlętom ieſt niepoſpolitym pokarmem. Delikatne ztąd mogą ſię robić mąki, z ktorych konfekty czynią, iako też naywyſmienitſzy puder. Do utuczenia bydła naypierwey ſpoſobny.

§. VIII.

Na roli na ktorey przedtym Tytun był ſadzo-

ſadzony, lub rzepy białe, lub marchew, albo kapuſta, naylepiey rósną, ponieważ rola była głęboko orana, na rolach też ſrzednich trzeciego podziału. Tartufle naywiękſze ſą z domowego używania, ſrednie do ſadzenia chowaią ſię; mnieyſzemi karmią ſię bydlęta.

§. IX.

Na wioſnę ten owoc podług linii proſtey na dwie piędzi wielkie albo na iednę ſtopę Geometryczną, w ziemię na trzy cale głęboko w kopany bywa, i kiedy wierchołki do ośmiu lub dziewięciu calow wyſokości dochodzą, z pilnością ziemie ſprawioną około latorośli dokupy zgromadzać trzeba, i iak prętko zakwitną, potrzeba koſą latorośli wſzyſtkie wierzchołki na dłoń wzwyż odciąć, ażeby moc i wilgoć tego owocu nie poſzła w gorę, i nie tak w gałązki i kwiaty, iako bardziey w korzeń rozraſtać ſię mogła. W Ieſieni zaś około święta S. Marcina wykopuią ſię. Iakim ſpoſobem mąki wyśmienite i puder z tey iarzyny robią ſię, indziey należycie opiſzę.

§. X.

Kalarepa ieſt iarzyna do kuchni naypożyteczznieyſza, naſienie tey iarzyny pod czas wielkiego Poſtu, ieżeli zimna nocne uſtaią, w ogrodzie na grzędach nie co ciaſnych przed zimą gnoiem dobrze przetrzęſionych, nakſztałt naſienia ſałaty, ſieie ſię, ieżeli zaś w tym czaſie pociepleie i robaczki z ziemi pochodzące mogłyby ſzkodzić świeżo krzewiącym ſię delikatnym korzonkom, potrzeba ie kilka razy na dzień polewać, które gdy urosną ſtwardnieią i zmocnią ſię, pomienione robaczki iuż im nie ſzkodzą. Naſienia nie trzeba ſiać bardzo gęſto, aby głowki nie były drobne, kròre raczey niech będą ile możności grube.

§. XI.

Kiedy zaś rozſada wzwyż na 7. albo 8. cali urośnie, nie rachuiąc korzenia, trzeba ią wybrać, i około zielonych świątek na roli ſprawiony dobrze wygnoioney i dość głęboko zoraney, ſadzić, ſpoſobem naſtępuiącym: nayprzod trzeba nagotować grabię z dwiema tylko zębami

mi na końcach na dwie ſtopy Geometryczne od ſiebie odległemi, temi grabiami na grzędach poprzek tak trzeba prowadzić linie, ażeby wſzyſtkie wzamian od ſiebie na dwie ſtopy były o ległe, w których potym liniach dość głęboko roſſadę tak ſadzić potrzeba, ażeby ieden od drugiego korzonek był na iednę ſtopę odległy, a potym zaraz każdy korzonek wodą podlewać trzeba, aby ſię tym prędzey wkorzeniał. Po czterech dniach trzeba oglądać role, ieżeli wſzyſtkie korzonki ſą zdrowe, a na mieyſcu tych które ſię niewkorzeniły trzeba inſze ſadzić, aby nie prożnowała rola.

§. XII.

Gdy zaś po przeſadzeniu w mieſiąc ta iarzyna na piędz wielką wyſokości dochodzi, trzeba uczynić ſprawienie roli, mocą którego ziemia około naſion zgromadza ſię, prawie aż po liście, liścia zaś nayniżſze i nayſzerſze daią ſię bydłu.

§. XIII.

Około Swiętego Marcina wykopać trzeba, a ociowſzy liście w gorze, i korze-

nie u dołu dla bydła, same rzepy okrągłe do zażywania w lochu żachować, albo przedać. Iakimby sposobem Gospodarz mògł nabyć nasienia Kalarepy, niżey, kiedy o kapuście mowić będziemy, pokażemy.

§. XIV.

Iarmusz w ogrodach poniekąd zwykłym sposobem sadzi się, że zaś pod czas iesieni i lata liczne zgromadzenia domu potrzebuie wiele ogrodniwy, zdrowey i pożytku pełney rady iest, ażeby na wielkich włościach iarmuszu dostatecznie zasiewać, nawet w polu. Ponieważ procz tego w ogrodzie wiele innych nasion sieie się, nasienie tego samego czasu, którego nasienie Kalarepy na grzędach ciasnych w ogrodzie zasiewa się, a na wiosnę około zielonych świątek albo między Kalarepami, albo między rossadą kapusty sadzi się, i tymże sposobem około iarmuszu sprawuie się ziemia. O S. Iakubie iuż liścia mozna zrywać do kuchni, około S. Marcina zaś, ktòrego czasu z pola wszystko powinno bydź zebrane, niektóra część

iarmu-

iarmuſzu wyſyła ſię do miaſta, ażeby gospodarz nakłady znowu odzyſkał. To co ſię zoſtaie wraz z korzeniami wybiera ſię, i w domowym ogrodzie w iamie na piędź wielką głębokiey, a na ſześć cali ſzerokiey, porządtkiem według liniy bardzo gęſto iarmuſz koło ſiebie ułożony ſkłada ſię, korzenie ziemią do zażywania domowego przez zimę okrywſzy. Kiedy w lecie, iako częſto ſię trafia, mnoſtwo gęſiennicy kapuſtę i iarmuſz ziadaią, na to nie ma lepſzego ſpoſobu, iako żeby indyczęta młode przez dni kilka tam miały paſtwiſko, a tak wſzſtkie gęſiennice wyginą.

ROZDZIAŁ IX.

O marchwiach.

§. I.

NAſienie Marchwi podobnie iak Kalarepy gotuie ſię. Około S. Marcina kilka miar nayWiękſzych Marchwi oddziela ſię, a odciąwſzy aż po głowę liścia, na ziemi w gumnie bywaią ſkładane,

 aby

aby tam wyschły. Gdy zaś marznąć zaczyna, w suchey piwnicey chowaią ie aż do wiosny, ktorego czasu porządkiem na piędz iedną od drugiey tak głęboko w ziemi zakopać trzeba, ażeby głowy nie było widać. w Lecie te marchwie długie wyganiaią stępory, w których na wierzchu znayduią się wołochate czubki nasienia. Kiedy te stępory uschną i nasienie gniotąc łatwo wypada, na ten czas go trzeba zbierać y chować. Funt tego nasienia wart 5. szostakow, a do Gospodarza należy żeby o to nasienie sam się starał, ażeby zastarzałe nasienie kupuiąc, które na nic się nie zda, nie był oszukany.

§. II.

Marchwi nasienie potrzebuie roli łagodney, mierney, która i na roli miękkiey, ziemi ciężkiey naylepszey, na odłogu dobrze rośnie. Rola koniecznie na 6. albo 7. cali głęboko powinna bydź wyorana.

§. III.

Przestrzegać trzeba żeby samo przez się nasienie marchwi nie było siane, bo

mar-

marchwie pod zſemią roſną i wiele ieſt pomiędzy niemi prożnego mieyſca, na których prożnych mieyſcach tego ſamego czaſu można razem ſiać inſze naſiona, które bez liścia wgorę roſną.

§. IV.

Radzę tedy ażeby na morgu 180. prętow kwadratowych dwa funty naſięnia marchwie, poł funta naſienia popielatey gorczycy, połtora funta naſienia anyżu, z połtora korca roztartey ziemi pomieſzane zaſiewać, w czaſie ſpokoynym, które naſiona zaraz grabiami zagrabać trzeba.

§. V.

Iak prętko te naſiona na dwa albo trzy cale z ziemi wyroſną, wſzyſtkie chwaſty z pilnością wykorzenić trzeba. Anyż naypierwey dochodzi, którego ciękie dzbła z czubkami pełnemi naſienia wyſoko roſną, gdy wierchołki naſienne wyſchną, dzbła wraz z korzeniami wyrywać trzeba, i w ſnopy wiązać, w gomnie do wyſuſzenia ſkładać, potym młocić, naſienia zaś do gorzałki i do inſzego używania chować.

§. VI.

§. VI.

Gorczyca pożniey doyrzewa, którą, gdy wierchołki żołcieią, wybierać trzeba, suszyć, młocić, i oczyścić, i ile do domowego zażywania potrzeba nakształt mąki zemlić, z octem albo brzeczką, którą na ten koniec potrzeba pierwey gotować, zmieszać, i w baryłeczkach do zażywania w piwnicy chować, resztę sprzedać. Ieżeli zaś Gospodarz gorczycę iuż do zażywania gotową w baryłeczkach przedaie, sposob iest z miast brania pieniędzy.

§. VII.

Po wybraniu Anyżu i gorczycy rola staie się tak miękka, że potym marchwie wyśmienicie rosną, w teyże samey mnogości i wielkości, iak gdyby same przez się na roli zasiane były. A tym czasem Anyż i gorczyce Gosgodarz ma wzystku. Około S. marcina Marchwie wykopuią, i tak dla ludzi, iako dla bydła pożytecznie w gospodarstwie nażywaią.

§. VIII.

Marchew drobno bardzo utłuczona i gęsiom ściśle zamkniętym dostatecznie

dana, we trzech tygodniach tak ie utuczy, że nad to nic więcey nie trzeba, a naypierwey mięso staie się słodkie i delikatne. W Poście wielkim krowom, cielnym marchew utłuczone z sieczką pomieszana pożytecznie się daie. Do zachowania Marchwie koniecznie potrzeba ią składać w iamach ziemnych pod czas żimy, zachowuiąc od mrozu.

ROZDZIAL X.

O mieszaniu z nasion Marchwi, Piotruszki, Korzeni, Pasternaku, burakow Korzeni słodkich, Cybuli, Anyżu, Bożey trawki, gorczycy, kminu polnego, kminu czarnego, Rzerzuchi, Maku, krokosu. &c.

§. I.

NIc pięknieyszego i milszego oczom nie iest do widzenia, iako tych nasion rożnych rożnica kwiatow, które widowisko nad drogie kwiaty naywybornieyszych ogrodow przenosić można, żebym nie rzekł, iż daleko większy z nich

poży-

pożytek przychodzi. Na wielkich włościach 4. morgi roli ziemie mierney, miękiey i troche piasczystey, ciężkiey iednak, i poniekąd odłogi obieraią się, które potrzecim zebraniu zasiewow i gdy odłog zaczyna, zaraz tak się sprawuią, ażeby na 8. cali wgłąb zdzbła podorać, a tak rola aż do S. Marcina, albo ieżeli pozwoli pogoda, niech dłużey stoi. Potym te cztery morgi gnoiem dobrze zgniłem potrzeba okryć, ktory gdy wprzod należycie po roli rozrzucony będzie, także trzeba go na ośm cali wgłąb przeorać. Nasienie zaś mieszane wświeże brożdy rzuca się w czasie pogodnym, ktore grabiami z pilnością zagrabać trzeba, to uczyniwszy na roli wał drewiany wielki tacza się, a tak przez zimę pod śniegiem to nasienie mieszane spokoynie leży.

§. II.

Miara mieszanego nasienia wrowney kwocie, na ieden morg trzy funty i 12. unciy, albo 3. czwierci, a na 4. morgi 15. funtow, ktore z 8. korcami ziemi rostartey pomieszać trzeba.

§. III.

§. III.

Iak prętko po wielkiey nocy te naſiona na dwa albo trzy cale od ziemi odroſną, rolę od chwaſtow przez niewiaſty przezorne, ktoreby zioła dobrze rozeznać mogły, oczyścić trzeba, potym każde gdy doyrzy, z oſobna wraz z korzeniami wyiąc, uſuſzyć, wymłocić, oczyścić i ſchować. Anyż naypierwey doyrzywa, potym rzerzucha, potym czarnucha, potym mak i ſzafran polney

§. IV.

Iak prętko korzenie marchwi, Paſternaku &c na cal zgrubieią, nie ktore z nich wybieraią ſie, i w Miaſtach iako rzecz nowa drogo przedaią ſię, kiedy inſzych naſion korzenie, na wioſne ſiane, na tenczas ledwie z ziemi zaczynaią wynikać.

§. V.

Oley makowy wielce, ieſt pożyteczny w goſpodarſtwie, i ieżeli z tłuſtością nerek pomieſzany będzie, do zażywania domowego lepſzy ieſt od maſła. Szafran polny ieſt prawdziwy ſzafranu rodzay, temu ktory ze wſchodu i z Auſtryi przywożą

żą podobny, gdy zaś odmienność kraiu położenia będzie i koło niego nie ma należytego starania, zamienia się w szafran polny. Z doyrzałych kwiatow szafranu polnego, śrzednie kwiaty koloru czerwonawego z osobna wybieraią się, ktore za prawdziwy szafran służyć mogą, inne liścia żołte suche przedaią się za polny szafran, ktorego funt poł talera bitego kosztuie, ziarna zaś na nasienie chowaią.

§. VI.

Około S. Marcina wszystkie korzenie doyrzywaią, ktorych każdy rodzay, gdy się wykopią, osobno składać trzeba, w domu zaś w dzień pogodny liścia od nich odcinać, i każdy rodzay wgłębokich iamach ziemie piasczystey chować. Iamy zaś nayprzod drągami iakiemi, potym słomą, potym ziemią na stopę wzwyż okrywać, około wielkiey nocy wyimuią się i w miastach z niemałym pożytkiem przedaią. Kiedy Gospodarz, to wszystko należycie zachowa, z tych czterech morgow więcey pożytku odniesie, niżeli ze 40. na ktorych ięczmień sieie.